

Franek Kimono, Ja Jestem Menago

Ktoś mnie zaczepia - na oko margines
Rozglądam się gdzie wiać
Nie wiem co grane - może lewy business
Albo zwyczajnie chce mnie lać
Co to za model i kto on jest
Słyszę nawija jakiś lewy tekst

Spokojnie człowiek - bez nerw i nie pękaj
Ty się kolesia swego nie lękaj
Masz w dzwon marynarę - chyba sam ją szyłeś
Super w niej wyglądasz, nic sie nie zmieniłeś

Po pierwsze primo - mało co kojarzysz
I zapomniamłeś rozpoznć mojej twarzy
Po drugie primo podkreślam jeszcze raz
Że w jednej budzie spędzałeś ze mną czas

Ty to numery kręcić umiałeś - Franuś
Do Sugar - Suzy ze mną startowałeś
Rusz głową człowiek, my w jednej klasie
Szyliśmy z czapy na pianie i na basie
Pamiętasz Franuś miałeś gites głos
Mam fajny pomysł - zröbmy razem coś

Zmontujemy grupę z towarami super
Damy pod muzyke robią gimnastykę
Ja jestem menago - stonsa robie nago
Siadamy do bryki - kurz robimy dziki
Wypuszczamy dymy i röwno sadzimy
Z piecöw wali czad - hity lecą w świat

Kto się prywatnie w życiu wyżywa
Ten się fizycznie tak nie zużywa
Ten numer stary to strzał jest oczywisty
Dawaj mordy człowiek - robimy za artysty

Zmontujemy grupę z towarami super
Damy pod muzyke robią gimnastykę
Ja jestem menago - stonsa robie nago
Siadamy do bryki - kurz robimy dziki
Wypuszczamy dymy i röwno sadzimy
Z piecöw wali czad - hity lecą w świat

I tak się zaczęło znöw na pełnym luzie
Sypimy numery jak przed laty w budzie
Kaloryfer leje, elektrownia grzeje
Z piecöw wali czad - hity lecą w świat
Elektrownia grzeje - kaloryfer leje
Ja jestem menago - stonsa robie nago